

Wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r.

I PKN 205/98

Praca pedagoga i psychologa pogotowia opiekuńczego mieści się w pojęciu "zajęć wychowawczych i opiekuńczych", za które przysługuje dodatek za trudne warunki pracy (§ 14 ust. 1 pkt 7 lit. c i § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 marca 1997 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (Dz.U. Nr 29, poz. 160 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 1998 r. sprawy z powództwa Joanny N. i Iwony Z. przeciwko Pogotowiu Opiekuńczemu w C. o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę w części dotyczącej dodatku za trudne warunki pracy, na skutek kasacji powódek od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 9 października 1997 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Ciechanowie z dnia 27 maja 1997 r. [...], oddalił.

U z a s a d n i e

Powódki Joanna N. i Iwona Z. wniosły kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 9 października 1997 r. [...], którym Sąd ten zmienił (oddalając ich powództwo) wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Ciechanowie z dnia 27 maja 1997 r. [...]. Sąd pierwszej instancji przywrócił powódkom „poprzednie warunki pracy i płacy” w pozwanym Pogotowiu Opiekuńczym w C. oraz zasądził od niego na ich rzecz różnicę wynagrodzenia wynikającą z obniżenia stawki dodatku za pracę w trudnych warunkach w miesiącach marcu i

kwietniu 1997 r., w kwocie 362,20 zł na rzecz powódki Joanny N. i 350,45 zł na rzecz powódki Iwony Z. Obie powódki są zatrudnione w Pogotowiu Opiekuńczym w C: Joanna N. od 30 września 1982 r. na stanowisku pedagoga, Iwona Z. od 1 sierpnia 1986 r. na stanowisku psychologa. Ich zakres czynności, czas pracy i stanowiska od dnia 29 listopada 1996 r. nie uległy zmianie. W dniu 29 listopada 1996 r. strona pozwana wypowiedziała powódkom umowy o pracę w części dotyczącej dodatku za trudne warunki pracy. Przyczyną tego wypowiedzenia była zmiana interpretacji ogólnie obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa przez Kuratorium Oświaty w C. Powódki otrzymywały dodatek za pracę w trudnych warunkach zgodnie z zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 czerwca 1995 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (M.P. Nr 31, poz. 366 ze zm.). Zasada ta została zachowana w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 marca 1997 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (Dz. U. Nr 29, poz. 160). Powódki pracując w pełnym wymiarze godzin, tj. 20 godzin tygodniowo, do dnia 29 listopada 1996 r. otrzymywały dodatek za pracę w trudnych warunkach w wysokości 40% zasadniczego miesięcznego wynagrodzenia. Po wypowiedzeniu otrzymują ten dodatek w niezmienionej wysokości procentowej, lecz tylko za 6/20 obowiązkowego wymiaru czasu pracy w tygodniu, tj. 10 godzin tygodniowo. Sąd Pracy uznał, iż dodatek za pracę w trudnych warunkach jaki otrzymywały powódki na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 lit. b i ust. 3 pkt 3 zarządzenia MEN z 22 czerwca 1995 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli jest istotnym elementem umowy o pracę łączącej strony. Obowiązujące powszechnie w tym zakresie przepisy prawa nie uległy zmianie. Dokonane wypowiedzenie obniżyło wysokość otrzymywanego przez powódki wynagrodzenia za pracę. W ocenie Sądu pierwszej instancji zmiana interpretacji obowiązujących w tym zakresie przepisów przez Kuratorium Oświaty w C. nie jest wystarczającą przesłanką, uzasadniającą wypowiedzenie powódkom warunków pracy i płacy w części dodatku za trudne warunki pracy, tym bardziej, że dla tej grupy zawodowej warunki te są ustalane zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej w sposób jednolity w skali całego kraju.

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, uwzględniając apelację strony pozwanej podniósł w szczególności, że kwestię sposobu wynagradzania nauczycieli, w tym dodatku za pracę w trudnych warunkach, reguluje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 19 marca 1997 r., a wcześniej sprawę tę (tak samo) regulowało zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 22 czerwca 1995 r. Zgodnie z § 14 ust. 1 pkt 7 lit. e obowiązującego rozporządzenia dodatek za trudne warunki pracy przysługuje

między innymi wychowawcom placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych, w wysokości 40% wynagrodzenia zasadniczego. Dodatek w tej wysokości powódki otrzymywały do dnia 29 listopada 1996 r., tj. do dnia otrzymania wypowiedzeń zmieniających. Zmiana warunków płacy nastąpiła w wyniku odmiennej interpretacji przepisów rozporządzenia przez Kuratorium Oświaty w C. Interpretację tę - w ocenie Sądu drugiej instancji - należy uznać za prawidłową. Jako osoby uprawnione do dodatku za trudne warunki pracy rozporządzenie wymienia wychowawców zatrudnionych w pogotowiach opiekuńczych (§ 14 ust. 2 pkt 5 lit. b). Wskazuje także innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w placówkach, w których taki dodatek przysługuje (§ 14 ust. 3 pkt 3). Co do tych ostatnich zastrzega jednak, iż dodatek ten należy im się w takiej części, w jakiej godziny pracy w trudnych warunkach pozostają do obowiązującego wymiaru godzin. Pod pojęciem „innych pracowników pedagogicznych” rozporządzenie ujmuje osoby wykonujące zawód pedagogów, psychologów, zatrudnionych w placówkach (szkołach), gdzie przysługuje dodatek za trudne warunki pracy. Powódki są zatrudnione w pozwanym Pogotowiu Opiekuńczym właśnie na takich stanowiskach, Joanna N. jako pedagog, Iwona Z. - psycholog. Zastrzeżenie uczynione w rozporządzeniu, odnosi się właśnie do ich stanowisk. Sąd Pracy niesłusznie stwierdził więc, że należy się im dodatek w wysokości 40% wynagrodzenia zasadniczego, nie uwzględniając ustawowego zastrzeżenia. Powódki, z 20 godzin obowiązującego ich tygodniowego czasu pracy, tylko przez 6 godzin w tygodniu prowadzą tzw. zajęcia specjalistyczne, zaliczone do pracy w trudnych warunkach. Dlatego też tylko za tę część czasu pracy winny otrzymywać dodatek za trudne warunki pracy (tj. 6/20).

W kasacji zaskarżonemu wyrokowi postawiony został zarzut, iż narusza on § 14 ust. 1 pkt 7 lit. e i § 14 ust. 3 rozporządzenia z 19 marca 1997 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli, w następstwie przyjęcia błędnej, zwięzającej wykładni zwrotu „warunki trudne” i uznania, że praca pedagoga i psychologa w pogotowiu opiekuńczym, polegająca na prowadzeniu indywidualnych i grupowych zajęć terapeutycznych, korekcyjnych, diagnostycznych i doradczych nie jest pracą w warunkach trudnych w rozumieniu zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lipca 1997 r. w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy oraz szczegółowych zasad wypłacania nauczycielom dodatku z tytułu pracy w tych warunkach (MP Nr 47, poz. 459).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie. Postawiony bowiem w niej zarzut, iż przy rozstrzyganiu sprawy w zaskarżonym wyroku doszło do błędnego zinterpretowania, a w konsekwencji tego także do wadliwego zastosowania przepisu § 14 ust. 1 pkt 7 lit. c i § 14 ust. 3 rozporządzenia z 19 marca 1997 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (odpowiednio także analogicznych przepisów zarządzenia z 22 czerwca 1995 r. w sprawie wynagrodzenia nauczycieli, których Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych bezpośrednio nie analizował), jest zasadny. Wprawdzie w myśl § 14 ust. 3 rozporządzenia z 19 marca 1997 r. „innym pracownikom pedagogicznym zatrudnionym w szkołach (placówkach), w których przysługuje dodatek do obowiązującego wymiaru godzin” (do tej kategorii należą powódki jako zatrudnione w charakterze pedagoga i psychologa), dodatek za trudne warunki pracy przysługuje w takiej części, w jakiej godziny pracy w trudnych warunkach pozostają do obowiązującego wymiaru godzin”. Jednakże przepisy tego rozporządzenia nie wyjaśniają, co w przypadku takich pracowników, jak powódki, zatrudnionych w Pogotowiu Opiekuńczym, należy pojmować pod wyrażeniem „trudnych warunków pracy”. Jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie nie udzielało zarówno zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 31 lipca 1982 r. w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy oraz zasad wypłacania dodatków z tytułu pracy w tych warunkach (Dz. Urz. Ministerstwa Oświaty i Wychowania Nr 11, poz. 98 ze zm.), jak również nie udziela jej zarządzenie z 14 lipca 1997 r. w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy oraz szczegółowych zasad wypłacania nauczycielom dodatków z tytułu pracy w tych warunkach. W zaskarżonym wyroku przyjęto (akceptując wywody apelacji strony pozwanej), że w przypadku powódek za pracę w trudnych warunkach należy uznać prowadzenie zajęć wychowawczych i opiekuńczych, twierdząc jednocześnie, iż ponieważ powódki nie prowadzą grupy wychowawczej, to wobec tego w ich przypadku pracą w trudnych warunkach są tylko zajęcia specjalistyczne prowadzone z wychowankami (w wymiarze 6/20 obowiązującego jej czasu pracy). Jest to jednakże stwierdzenie dowolne, nie znajdujące oparcia ani w sformułowaniach zarządzenia z 31 lipca 1982 r. ani zarządzenia z 14 lipca 1997 r. Zarówno w § 2 pkt 10 pierwszego z tych zarządzeń, jak i w § 1 pkt 14 drugiego z nich, mowa jest o „zajęciach wycho-

wawczych i opiekuńczych”, bez ograniczenia ich do „zajęć specjalnych”. Wprowadzenie więc tej kategorii do pojęcia trudnych warunków pracy w odniesieniu do tej kategorii pracowników, do której należą powódki, trzeba uznać za dowolne i nieuprawnione. Słusznie w związku z tym podnosi się w kasacji, że przepisy w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy operują szerszym pojęciem „zajęć opiekuńczo-wychowawczych”, a nie pojęciem „zajęć specjalistycznych” oraz że praca pedagoga i psychologa w pogotowiu opiekuńczym poza godzinami zajęć ściśle specjalistycznych obejmuje także diagnostykę, terapię, pomoc w rozwiązywaniu problemów życiowych wychowanków, jak również czynności czysto opiekuńcze, jak np. opieka nad dziećmi doprowadzanymi na badania do rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, sądów rodzinnych, do prokuratury itp. Czynności te nie są i nie mogą być wykonywane w ramach sześciu godzin zajęć specjalistycznych, a są bez wątpienia czynnościami opiekuńczo-wychowawczymi. Ponieważ nie jest możliwe przeprowadzenie precyzyjnej granicy między czynnościami wychowawczo-opiekuńczymi, a innymi czynnościami objętymi zadaniami pedagoga i psychologa zatrudnionego w Pogotowiu Opiekuńczym, (zaś kryterium zajęć specjalistycznych, które jednocześnie nie może być przyjęte, gdyż prowadzi do ujęcia zbyt wąskiego i nie odpowiada sformułowaniom zarządzeń z 31 lipca 1982 r. i 14 lipca 1997 r., wobec tego należy je odrzucić), opowiedzieć trzeba się za szerokim pojmowaniem na gruncie wspomnianych zarządzeń „zajęć wychowawczych i opiekuńczych”. Dla takiej wykładni nie jest bez pewnego znaczenia stanowisko wyrażone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, które jest zdania, iż przepisy analizowanych tu zarządzeń powinny być wykładane w sposób odpowiednio szeroki, co prowadzi do uznania, iż w całości praca pedagoga i psychologa pogotowia opiekuńczego mieści się w pojęciu „zajęć wychowawczych i opiekuńczych”, a w konsekwencji nie ma podstaw (warunków) do stosowania do nich formuły zamieszczonej w ostatnim zdaniu § 14 ust. 3 rozporządzenia z 19 marca 1997 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli. O sposobie podejścia i pojmowania występujących w nich zwrotów przez twórcę wchodzących w rachubę przepisów prawnych, a mianowicie Ministra Edukacji Narodowej, które charakteryzuje szerokie ujmowanie kategorii „trudnych warunków pracy” i swoisty liberalizm (sumaryczność) w tym względzie, świadczy - między innymi - zmiana dokonana przez rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 marca 1998 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagradzania nauczycieli (Dz. U. Nr 39, poz. 229). W jej następstwie dotychczasowe ograniczenie przewidzia-

ne w ostatnim zdaniu § 14 ust. 3 rozporządzenia z 14 lipca 1997 r. nie ma już w ogóle zastosowania do „innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w szkołach (placówkach), w których przysługuje dodatek za trudne warunki pracy”. Gdy idzie o stan prawny przed tą zmianą przemawia ona za przyjęciem poglądu, iż intencją organu wydającego zarządzenia z 31 lipca 1982 r. i 14 lipca 1997 r. było, by pojęcie „zajęć wychowawczo-opiekuńczych” ujmowane było szeroko, a więc także z uwzględnieniem czynności, które tylko pośrednio łączą się z prowadzeniem zajęć wychowawczo-opiekuńczych ujmowanych wąsko.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁵ KPC orzekł jak w sentencji.

=====